

2

Placówka "ESTEZET"
L.dz. 645 /44
New York, dn. 21.VI.44
Raport sytuacyjny argentyński.
Zr. Plac. Salvador.

645

Szef Oddz. Inf. Wyw. Szt. N. W.
/przez Szefa Wydz. Wyw./

W załączeniu przedstawiam raport sytuacyjny argentyński za m. maj
1944. zestawiony na podstawie raportów Placówki "Salvador".

zał. 1

Kierownik Placówki


Maracz

445

RAPORT SYTUACYJNY

za miesiąc maj 1944 r.

TRESC:

- I. STOSUNKI W ARMII:
 1. Konspiracja Rawson-Anaya
 2. Konspiracja gen. Menendez
 3. Zebrania oficerskie
- II. STOSUNKI W RZADZIE:
 1. Stanowisko Perona
 2. Różne
- III. POLITYKA WEWNĘTRZNA:
 1. Aresztowania
 2. Strajki
 3. Kurs nacjonalistyczny
 4. Różne
- IV. STRONNICTWA POLITYCZNE:
 1. Radykałowie
 2. Nacjonaliści
 3. Komuniści
- V. POLITYKA ZAGRANICZNA

I. STOSUNKI W ARMII

1. Konspiracja Rawson-Anaya. Konspiracja ta jest jedną z najbardziej wpływowych w armii i stanowi przedmiot bacznej uwagi sfer rządzących. Ma do niej należeć 12 generałów z t.zw. "Grupy 17-tu", którzy złożyli memoriał na ręce gen. FARRELL. Wszyscy ci generałowie nie posiadają w chwili obecnej przydziału.

Konspiracja ta stawia sobie następujące cele:

- a/ uwolnić armię od dyktatury grupy pułkowników;
- b/ zwalczać regime FARRELL-PERON za pośrednictwem oddanych oficerów;
- c/ podburzyć masę podoficerską.

Do konspiracji tej ma się skłaniać obecny szef Policji Federalnej, płk. Felomeno VELASCO. Wiadomość powyższa pochodzi ze sfer Radicales-Intransigentes, utrzymujących kontakt z armią za pośrednictwem płk. POMAR.

W okresie sprawozdawczym rząd dokonał licznych aresztowań wśród członków tej grupy oraz wśród jej sympatyków w cywilnym społeczeństwie. RAWSON znajduje się pod stałą obserwacją policji; ANAYA jest aresztowany, względnie zatrzymany w swoim prywatnym mieszkaniu.

2. Konspiracja gen. Menendez, o charakterze skrajnie nacjonalistycznym, jest również zwalczana przez rząd. W ostatnim okresie aresztowano około 60 członków tej rozgałęzionej tajnej organizacji, posiadającej znaczne wpływy zarówno w armii, jak i w społeczeństwie cywilnym.

3. Zebrania oficerskie. W tajnym orędziu PERONA, wystosowanym do korpusu oficerskiego, zostało stwierdzone, że ustalił on specjalne dni, w których ma przemawiać do oficerów pełniących służbę w garnizonach w BUENOS AIRES, CAMPO DE MAYO, EL PALOMAR i SAN MARTIN. Na zebraniach tych są omawiane kwestie natury politycznej. Zebrania takie są również projektowane w garnizonach w interiorze kraju. W przypadku niemożności odbycia zebrania, kierowane mają być do masy oficerskiej specjalne komunikaty sytuacyjne. Rolę tych komunikatów spełniają również orędzie PERONA, kierowane okresowo do korpusu oficerskiego.

W armii panuje obecnie stan podniecenia i fermentu; poszczególne odłamy i konspiracje ścierają się ostro ze sobą, posiadając wymowne przykłady, że w istniejącym obecnie ustroju politycznym można stosunkowo niewielkim wysiłkiem zrobić t.zw. "wielką karierę". Ten stan fermentu odbija się wyraźnie w orędziu PERONA, gdzie jest mowa o "bakcyli nieufności", który pieni się w armii oraz o konieczności walki z "rozpowszechnianiem fałszywych poglądów".

Dla wzmocnienia zaufania do rządu wśród korpusu oficerskiego robiona jest propaganda w związku z rozwojem argentyńskiego przemysłu wojennego, w szczególności zaś w związku z budową nowego typu samolotu 22 DL. Ponadto twierdzi się, że w ciągu najbliższych

miesiący Argentyna będzie posiadała ponad 100 własnych nowoczesnych czołgów. Wiadomość ta jest kwestionowana przez Attachat Wojskowy USA.

II. STOSUNKI W RZADZIE

1. Stanowisko PERONA, po chwilowym zachwianiu się, wywołanym ostrą fazą rozgrywki z gen. PERLINGER, ulega ponownie wzmocnieniu. Atutami PERONA w walce o wpływy jest nie tylko jego inteligencja, giętkość i zdolność do manewrowania, lecz w pierwszym rzędzie - możliwość prowadzenia gry na trzech różnych płaszczyznach: wojskowej, politycznej i społecznej.

W płaszczyźnie politycznej - dokonał on manewru, zbliżając się do min. BALDRICH'A /nacjon./ który odsunął się od PERLINGER'A, przez co wzmocnił swoją pozycję w Gabinetie. W związku z tym ustąpiła opozycja t.zw. "umiarkowanych nacjonalistów" przeciwko BALDRICHOWI.

W płaszczyźnie społecznej - dokonał on szeregu efektownych posunięć, objeżdżając prowincję i biorąc udział w wielkich wiecach robotniczych gdzie był gorąco witany /kolejarze i in./ W bankiecie wydanym na jego cześć przez związeki kolejowe, wziął udział prez. FARRELL. PERON dołączył systematycznie do wpojenia w sfery rządzące przekonania, że masy idą za nim, co mu się do pewnego stopnia udaje. Nie może on natomiast zaryzykować wystąpienia na wielkim wiecu robotniczym w Buenos Aires, co jednak tłumaczone jest tym, że "Buenos Aires to nie Argentyna" i że większość posiada tu nie rdzennie argentyński, lecz międzynarodowy proletariat, opanowany przez Socjalistów i Komunistów, co jest do pewnego stopnia prawdą.

W płaszczyźnie wojskowej - prowadzi on energiczną walkę ze swoimi przeciwnikami w armii, wykorzystując swoje formalne prerogatywy, jako Ministra Wojny. Jednocześnie wkłada on wielki wysiłek w pracę nad utrzymaniem swojego wpływu na masę oficerską /p.wyż./zebrania i orędzia/. Komunikaty jego i orędzia do oficerów redagowane są w sposób inteligentny i zdradzający znaczne wyrobienie polityczne. Posiada on wybitną zdolność do szybkiego orientowania się w ciosach i chwytach przeciwników i do odpowiedniego ich parowania. Wie on dobrze o najbardziej "zabójczym" zarzucie, wysuwanym przeciwko niemu przez opozycyjne grupy nacjonalistyczne - konszachtach i konspiracjach

z partiami politycznymi, i dlatego w swoim tajnym orędziu przypisał on inicjatywę tych rozmów nie sobie -lecz partiom. "Radykałowie - oświadczył on - dotąd jeszcze nie stracili nadziei na pozyskanie szefów Rewolucji i korpusu oficerskiego". W innym znów miejscu stwierdza on, że ani rząd ani on osobiście "nie dadzą się skusić syrenim śpiewom polityków, o których jest dobrze wiadomo dokąd prowadzą".

Fakty powyższe stanowią przykład elastyczności i zręczności metod PERONA. W dalszym ciągu więc winien on być uważany za centralną osobistość regime'u i za "człowieka przyszłości".

Grupa polityków z Partii Narodowych Demokratów /dr. ARRIETA i in./ wyraziła niedawno opinię, że jedynym człowiekiem w rządzie, z którym można rozmawiać jest PERON.

2. Różne. Min. BALLDRICH jest w dalszym ciągu zwalczany przez nacjonalistyczne grupy o charakterze "arystokratycznym". Przewodzi w tym ABERG COBO, przywódca grupy "RENOVACION"; nowy interwentor w Tucuman RAMOS MEJIA i in. Ugrupowania te są związane z wielką własnością rolną i dlatego zapatrują się krytycznie zarówno na "radykalny nacjonalizm" PERONA jak i BALLDRICHA.

W Biurze Prasowym Prezydentury Państwa panuje w wysokim stopniu system protekcjonizmu. Jeżeli ktoś posiada znajomego wojskowego, może bez wielkiego trudu uzyskać posadę za 700-1.000 pesów miesięcznie, pomimo nie posiadania kwalifikacji.

III. POLITYKA WEWNĘTRZNA

1. Aresztowania przeciwników politycznych regime'u osiągnęły w okresie sprawozdawczym cyfrę kilkuset osób. Z wybitniejszych polityków zostali aresztowani:

Luis DELLEPLANE,	przywódca "FORJA" /nacjonalistyczna secesja Obyw. Unji Radykalnej;
Amer. GHIOLDI,	czołowy przywódca socjalistyczny, redaktor LA VANGUARDIA;
A. SOLARI,	b. deputowany socjalistyczny; powrócił niedawno z podróży do USA;
De PINEDO,	b. Minister Skarbu;
SANMARTINO,	b. deputowany radykalny z prow. Entre Rios, należący do grupy "Intransigentes", autor nowego statutu partii politycznych, posiadający kontakty w armii;
Dr. CORONEL,	b. deputowany, b. współpracownik Zarządu Miejskiego m. Buenos Aires, i wielu innych. Aresztowano również wielu leaderów komunistycznych.

Niektórym politykom udało się uratować ucieczką przed aresztowaniem. W ten sposób np. SOLANO LIMA, znany polityk z partii Nar.

Demokratów uciekł motorówką do Urugwaju.

A. GHIOLDI i SANMARTINO zostali ostatnio przewiezieni z więzienia w Villa Devoto do "benitenciaría" przy ul. Las Heras.

Większość zaresztowanych ma być przewieziona w najbliższym czasie, z inicjatywy gen. PERLINGERA do nowo-zainstalowanego obozu koncentracyjnego w Patagonii, w pobliżu Comodoro Rivadavia. Obóz ten został urządony dość komfortowo.

2. Strajki. W łonie licznych organizacji robotniczych na terenie m. Buenos Aires i okolic panuje ferment i cieszy się znacznym powodzeniem agitacja strajkowa. Najpoważniejszym strajkiem był ostatnio strajk w wielkich zakładach tekstylnych firmy GRAFFA S.A.

Na dzień 7 czerwca rb. został proklamowany przez "UNION NACIONAL" /nielegalna organizacja o silnych wpływach komunistycznych/ powszechny "Strajk opuszczonych rak". Ma to być manifestacja o charakterze biernym, polegająca na niewychodzeniu w dniu tym na ulicę, na niestawieniu się do pracy, na nieuczęszczaniu do kin, teatrów i.t.p. Do manifestacji tej ludność została wezwana przy pomocy wielkiej ilości ulotek.

Kontrakcją ze strony Policji było rozsyłanie systemem łańcuskowym specjalnej odezwy, odbitej na maszynie, wzywającej do niepozostawiania w domu i do odwiedzania sklepów, kin, restauracji itp.

Podłożem powyższych strajków i manifestacji są w większym stopniu względy natury politycznej niż gospodarczej.

3. Kurs nacjonalistyczny, w szkolnictwie jest realizowany w sposób konsekwentny przez min. BALLDRICH'A. Został wydany dekret nakazujący szkołom obchodzenie rewolucji z dn. 4go czerwca 1943 W związku z tym ciało nauczycielskie otrzymało polecenie ażeby propagowało wśród młodzieży szkolnej następujące hasło:

"Argentyna dla Argentyńczyków, gdyż tylko oni ją stworzyli, oni obronili i oni tylko są jej godni".

Personel nauczycielski jest przedmiotem ostrych represji oraz czystki, przeprowadzonej pod politycznym kątem widzenia. Represjom podlegają w pierwszym rzędzie osoby pochodzenia żydowskiego oraz wyznające zbyt liberalne poglądy. Osoby te były zapytywane przez władze szkolne: jak dawno ~~były~~ były u spowiedzi? Wywołało to wielkie oburzenie w sferach radykalnych.

W myśl instrukcji BALLDRICHA - nauczanie w szkołach winno być przesiąknięte duchem Argentynizmu i Hiszpanizmu. Stanowi to antidotum na wpływy ideologiczne USA.

4. Różne. Zwiększa się coraz bardziej inwigilowanie przez policję wszelkiego rodzaju miejsc zebrań politycznych, klubów, kawiarni i t.p. Pociąga to za sobą te konsekwencje, że ludzie zaczynają unikać wypowiedzi na tematy spraw publicznych.

Prasa jest coraz bardziej krępowana i opanowywana. Dzienniki dostają poprostu polecenie, ażeby takie a takie wiadomości wydru-

kować tłustym drukiem z odpowiednimi tytułami.

W redakcji każdego prawie pisma znajdują się konfidenci polityjni z "Seccion Especial".

IV. STRONNICTWA POLITYCZNE

Radykałowie

- Po rozbiściu na skutek opozycji SABATTINI'EGO i H. PUEYRREDON'A t.zw. "Junta Radical" /p. poprz. raporty/ zarysowały się w łonie Radykalizmu 2 prądy:
Z jednej strony TAMBORINI, MOSCA, LAURENCENA i ich przyjaciele postanowili rozpocząć zbieranie w kraju podpisów pod manifestem, nawołującym do utworzenia centralnej reprezentacji Radykalizmu czyli "Junty".
Z drugiej - ODDONE, popierany przez SABATTINI'EGO stara się sparaliżować tę akcję, propagując utworzenie zarządów lokalnych partii "Juntas locales" Stanowisko to jest popierane przez członków redakcji "NOTICIAS GRAFICAS", którzy konspirują z SABATTINIM.
Rozmowy PERONA z Radykałami z pod znaku SABATTINEGO zostały zawieszona; jednakże b. prawdopodobnym jest ich wznowienie.

Radykałowie "Niezależni" zorganizowali w Buenos Aires Klub towarzyski pn. "CRUZ DEL SUR", który ma być odpowiednikiem nacjonalistycznego "CLUB DEL PLATA".

Nacjonałiści

- W tajnym orędziu do oficerów PERON wyraził się o Nacjonalistach, że w chwili obecnej nie jest to ugrupowanie dostatecznie silne, ażeby móc zaszczerpić masom ideały Rewolucji. Przyznał on, że istnieją tam "młode grupy pełne ideałów", które jednak nie posiadają wcale lub bardzo mało doświadczenia w sprawach publicznych.

W organie nacjonalistycznym "LA FRONDA" dają się zauważyć silne wpływy nazistowskie. Pracują tam m.in. byli współpracownicy agencji TRANSOCEAN. Artykuły wstępne są pisane przez SANCHEZ SORONDO /jun./

Komuniści

- W cytowanym wyżej okólniku do oficerów PERON oświadczył, że zarówno Komuniści jak i Socjaliści w większym stopniu kokietują opozycyjną i usuniętą od władzy partię Narodowych Demokratów /Konserwatyści/ niż Radykałów.

Komuniści wiodący prym w akcji opozycyjnej przeciwko rządowi FARRELLA, przeszli ostatnio do prób "accion directe" na ulicy /zamieszki na Plaza Onze, Plaza de Mayo, w dzielnicy robotniczej Dock Sud i in./ W wyniku

407

zamieszek i prób manifestacji na Dock Sud, policja przeprowadziła masowe aresztowania, zatrzymując m.in. licznych Polaków.

V. POLITYKA ZAGRANICZNA

Zbliżenie pomiędzy Argentyną a Hiszpanią postępuje naprzód, nad czym pracuje b. intensywnie ambasador hiszpański BULNES.

PERON w okólniku swoim do oficerów podkreślił z naciskiem, że rząd argentyński nie ma zamiaru wykazywać żadnej inicjatywy w kierunku uznania go, stojąc na stanowisku, że jest legalną kontynuacją rządu RAMIREZA.

Momenty gospodarcze odgrywają wybitną rolę w politycznych kalkulacjach rządu: jest on przekonany, że Alianci będą potrzebowali produktów argentyńskich oraz że wpływy angielskie i amerykańskie będą zawsze rywalizowały ze sobą w dorzeczu Rio de La Plata.

Placówka "ESTEZET"
L.dz. 646/44
New York 21.VI.44.
Raport prasowo-wojsk.
Plac. Salvador

646

Szef Oddz. Inf. Wyw. Szt. N. W.
/przez Szefa Wydz. Wyw./

W załączeniu przedstawiam raport prasowo-wojskowy z prasy argentyńskiej za czas od 20 do 31 maja 1944 r. opracowany na podstawie meldunku Plac. Salvador.

Kierownik Placówki


MARACZ

Załącznik.

452/2